

W ŚRODĘ DNIA 2 MARCA 1808.

Z Wiednia d. 24. Lutego.

W piątek d. 19 t. m. po południu odprawione zostały w kościele zamkowym wigilie, a nazajutrz o godzinie w pół do 11tej exekwii za ś. p. Najjaśniejszego Cesarza Józefa II. Oboje Najjaśniejsi Cesarstwo Jchmość, z Arcy Xżniczką Jmć Maryą Ludwiką i Arcy Xiążętami znajdowali się przy asyſtencyi całego dworu na tem smutnem nabożeństwie.

W niedzielę 21 znajdowali się Najjaśniejsi Cesarstwo Jchmość na zwyczajnem nabożeństwie.

J. Cesarzowiczowska Mość Arcy Xżę Rudolf, koadiutor Arcybiskupstwa Otomnieckiego zachorował niebezpiecznie, i lubo nie pogorszał się stan jego choroby, opatrzonej jednak został na własne żądania d. 23 SS. Sakramentami. Najjaśniejsi Cesarstwo Jchmość, z Arcy Xżniczką Maryą Ludwiką i Arcy Xiążętami, za wystąpieniem dworu i duchowieństwa, szli za SS. Sakramentami z kościoła zamkowego aż do pokoiów Arcy Xcia Koadjutora i nazad stamtąd do kościoła.

W niedzielę d. 21 t. m. po nabożeństwie zasłużony biskup Leitmeritzu, Wacław Leo-

pold Chlumceński, mianowany z powodu zaślubin J. C. K. Mei tajnym radcą, wykonał w przytomności Ministra spraw zagranicznych, Hr. bieg. Stadion a zwykłą przyścięgę przed J. C. K. Meią.

J. C. K. Mość raczył znaną w kraju i zagranicą z swoich talentow, Józefę Mülnera iak wiele innych artystow winna swoje ukształcenie ś. p. Cesarzowi Jozefowi IImu, nadworną harfiarkę i kamery wirtuoską nayłaskawiej mianować,

Korcapistę rady stanu i konferencyjney, nadwornego Sekretarza Lamberta Dion, raczył J. C. K. Mość na pokorną jego proźbę i wzgląd na 40 letnią jego chwalebłą służbę z całkowitą jego pensją uwolnić nayłaskawiej od obowiązkow s uzby, i na dowod nayłaskawszego swiego ukontentowania nadać mu tytuł C. K. niższej Austrii radcy z uwolnieniem od taksy.

J. C. K. Mość raczył Jozefa Sebaſtyana Pobeheim, właściciela znaczney kopalni ołowiu, pieca i hamerai żelazney w Karentyi, przez wzgląd na jego zasługi w gornictwie, tudzież w wielu rzeczach okazany patryotyzm i wierne przywiązanie do Osoby Najjaśniej-

szego Pana i Cesarskiego domu, wynieść naysaskawiey do stanu rycerskiego.

Doktora medycyny, Jozefa Schlegelera, raczył J. C. K. Mość mianować naysaskawiey professorem wyższej anatomii, fizyologii i ocznych chorób w szkole głównej Krakowskiej z roczną pensją 1500 zł. ryc.

Pogoda i ucieszenie się wstruszyło, aż na koniec d. 21 t. m. uskutecznić iluminacyą domu inwalid w, którą archidekt Piehl, zostający w usługach Arcy Xżny Jmć wdowy Beatryxy, na d. 15 gustownie i zręcznie przygotował i urządził. Długa 100 sążni i 135 metra ckiem facyata zawierała 13,000 lamp, 100 fakił wezkowych, wiele szkieł kolorowych, 70 sztucznych lamp za transparentami 528 świec pomiędzy oknami, co wszystko w pięć kwadransy bez żadnego przypadku zapalone zostało, i przedziwny wydawało widok.

Z Konstantynopola d. 29. Stycznia.

Angielskie eskadry okrywają ciągle Archipelak, tamują bandel, żeglugę i zamykają ścisło siedm wysp. Admirał Kollingwood znalaznie się przed Cerigo, inny odział floty zamysłą naderzyć na Kandj x.

Kaimakan wysokiey Porty w Egipcie, Seid Mehmed Aly, przymuszony został przez uporczywą obronę niejakiego Biubaschi, który ufortyfikował się w własnym domu w Kairze i wszelkim oparł się dotąd siłom, i przez przesadzone żądania Arnautow (Albańczykow) zamknąć się w cytadeli i tam oczekiwać posłtkow od Porty i ukończenia układow, które z B-jami rozpoczął.

Ostatni wylew Nilu nie był tak obfity; jak potrzeba kraju wymagała.

Porta przeniosła baszę Bośni, Ch sreba, do Saloniki, a na tego miejsce mianowała rządca Bosnii Ibrahim baszę bywszego W.

Wezyra.

D. 20 Stycznia wszczął się na przedmieściu Galata okropny pożar, który kilka set domow wyprzygnę obrocił, i nie pozostały się tylko murowane domy Chrześcian, niegdys przez Genuencykow wystawione. W tymże prawie czasie spaliły się przez inny ogień za arsenalem w okolicach ku Azji leżące powiaty Chasskoi i Kadiroi.

Roslyyski Pułkownik Paskwicz, który d. 26 Grudnia przywiozł tu nakoniec z Rosyyskiej strony zatwierdzenie zawartego między Tureckim i Roslyyskim woyskiem rozejmu, zaszczycony został d. 26 Stycznia przez W. Sułtana orderem Xiężycy, i odjechał na powrot do głównej kwatery Rosyyskiej do Bukaresztu.

D. 19 Stycznia przybył także do kanału Konstantynopolskiego statek z Sebasopolu pod rozajmową banderą, który w 4 dniach był przykrą i niebezpieczną w terażie szepozrze roku poczarnem morzu podrż. Przywiozł wielu jeńcow Tureckich, i zapewnił oraz, iż reszta, którzyh liczba przeszło 17,000 wynosi, w krótko będzie odebrana.

Z Peterzburga a. 31. Stycznia.

Jenerał piechoty, Hrabia Buxhewden, który tu przyjechał, otrzymał jak zapewniano, dowodztwo nad Fialandzką dywizyą.

Minister floty lądowej, Jenerał piechoty Wesmitanow, został na prozbę oddalony, a na jego miejsce mianowany jest ministrem woyny Hrabia Araktszejew, bywszy inspektor całej artyleryi.

Onegdaj raczył Najjaśniejszy Imperator Jmć z familią znajdować się na balu, który tuteyfi przyjaciele muzyki szlachta i kupcy dali. J. J. Mość iadł wieczera razem z całym towarzystwem. Na tym balu znajdował się także Francuzki ambassador, P. Cau-

lineourt, i wiele członków ciała dyploma-
tycznego.

Odalony z Pruskiej służby Major Ba-
ron Krone, przyjęty został do służby Ros-
syjskiej w stopniu kapitana, i umieszczony
jest przy głównym sztabie J. J. Mci.

Pomiędzy osobami, które stąd wyiecha-
ły znajdzie się także Hrabia Noronha.

Gazeta dworska zawiera co następuje:

"Stan rycerski gubernii Kurlandzkiej za-
łożył swoim kosztem w czasie ostatniej woj-
ny w Mitawie szpital dla ranionych i chorych
officerow. Officerowie, którzy w tym szpi-
talu wyzdrowieli, złożyli potem osobiste
świadcstwo u wojennego Rządcy Rygi, Jene-
rała piechoty, Hrabiego Buxhewdena, iż
miano o nich najwyższą staranność. Prawie
wszyscy, którzy tam leżeli, wyzdrowieli;
nadto stan rycerski dał tym wszystkim zapo-
możenie, którzy potracili swoje rzeczy w
wojnie. Najjaśniejszy Imperator oświad-
czył r. cesarstwu Kurlandzkiemu w liście swoim
za ten piękny czyn wdzięczność swoją i ra-
czył rozkazać, aby był do publiczney poda-
ny wiadomości."

Jenerał piechoty Wesmitinow jest także
na prozbę od urzędu najwyższego dowodzą-
cy w Peterzburgu uwolniony.

Z Paryża d. 8. Lutego.

Matka Cesarza zdała J. C. K. Mci ob-
szerny rapport o odprawionej jenerałuey ka-
pitule siótr miłosiernych, który następującemi
słowy zakończyła: "Gdy zwołanie tej ka-
pituly nastąpiło z wyraźnego wyroku, który
zwrócił na siebie oczy Francyi, ożywił na-
dzieje w wszystkich dobrych ludziach, prze-
to niet lko ubogim na tem zależy, ale nawet
chwala twoja, Najjaśniejszy Panie, wyma-
ga, aby wypadki tego zgromadzenia były po-
ważne, odpowiadały powszechnem oczekiwa-

niem i flosowały się w szlachetnym sposobie,
do tego wszystkiego co W. C. K. Mość czy-
nisz użytecznego, wielkiego i pamiętnego."

Na to odpowiedział Cesarz swej matce
w liście, który następującemi wyrazami za-
kończył: "Nie mogę dosyć wyrazić Ci,
Kochana Matko, moiego ukontentowania za
gorliwość i nową staranność, której dokła-
dasz. Nie potrafisz z resztą, Kochana Mat-
ko, pomnożyć uczuciow uszanowania i mi-
łości synowskiej, które dla Ciebie ma przy-
wiązany syn. W Paryżu d. 4 Lutego 1808.

Podp. Napoleon.

Przez dołączony do tego listu wyrok
wyznaczył Cesarz na rok 1808 sumę 182,
500 fr. na pierwsze urządzenie domow sióstr
miłosiernych, a na dal corocznie na ich utrzy-
manie po 130,000 fr.

Onegdaj oglądała Królowa Hollenderska
obraz Dawida, wystawiający koronacją Ce-
sarza.

Wiadomo, iż Cesarz zlecił był daw-
niej narodowemu instytutowi, aby mu zdał
sprawę w czterech oddziałach o postępie nauk
i kunsztow od roku 1789. D. 6 uskuteczni-
ła iuż to zlecenie pierwsza klasa instytutu
przez deputacyą, której J. C. K. Mość dał
audyencyą na radzie stanu. Prezydent insty-
tutu, P. Bougainville, miał do Cesarza mo-
wę. P. Delambre czytał potem rzecz o po-
stępie matematyki od roku 1789 aż do tego cza-
su, a P. Carvier o postępie fizyki.

J. C. K. Mość odpowiedział deputacyi
iako następuje:

"Mci Prezydencie, Sekretarzu i Depu-
towani od pierwszej klasy instytutu! Chcia-
łem od was słyszeć o postępie ludzkiego ro-
zumu w ostatnich latach, ażeby to, co mi
powiecie od wszystkich narodow słyszane
było, i ażeby przymusić do uciszenia się po-

twarców naszego wieku, którzy usiłując dać właściwy kierunek rozumu nowi ludzkiemu, zdają się z mierzad do przytłumienia go. Chcą-tem wiedzieć, co mi jeszcze do uczynienia pozostaie dla zachęcenia prac waszych, ażebym mógł mieć tę pociechę, iż niczego nie zaniedbałem, co tylko przyłożyć się może do postępu nauk. Dobro moiego ludu i chwala moiego tronu zarówno wyciągają wzrostu nauk. Mój minister wewnętrzny doniósł mi o wszystkich waszych prośbach, i możecie zawsze być pewni skutecznym mojej protekcyi.

Wczoraj w niedzielę była w pałacu Tuilleries dyplomatyczna audyencya, pod czas której przedstawieni J. C. K. Moi byli: przez Rossyjskiego ambasadora, Hrabiego Tolstoy, Jenerał porucznik Borasdin; przez Bawarskiego posła, P. Certo, Hrabia Schönborn; przez Wirtemberskiego ministra, Hrabiego Zepelin, Sekretarz poselstwa, Baron Grep, i Szambelan Hirmanen; przez S-skiego posła, Barona Sest-Pilsach, Hrabia Batowski, Radca poselstwa Riviere i Sekretarz poselstwa L. Riviere.

Dotychczasowy kommissarz morski w Antwerpii, P. Maleunt, mianowany został referendarzem.

Z Liwona piszą pod d. 28 Stycznia, iż 15 Amerykańskich okrętów szczęśliwie przetrząęty się przez eskadry Angielskie, nie będąc od nich zatrzymane ani przetrząsane, i zawinęły do Lizbony.

Przybyły d. 3 t. m. do Błoye bryg Joanna, napotkał d. 23 Stycznia pod 29 stopniem szerokości Francuską eskadrę.

Ważniejsze zasady urzędzenia publiczney edukacyi są już, iak mówią, postanowione. Na ozele kommissyi edukacyney znajdować się będzie W. mistrz z obszerną

władzą, jeden kanclerz i jeden podskarbi; wszyscy trzy mogą zawsze być zmienionymi.

Sądownictwo ma także być poprawione, a osobliwie kryminalne.

List z Lizbony pod d. 18 Stycznia zawiera w sobie co następuje:

Rossyjski admirał Sinjawn dał d. 14 wielką ucztę na swej flocie, na której zjawiała się cała jeneralnosc Francuzka i znaczna liczba znakomitszych Portugalczykow. Jenerał Junot ma dać podobną ucztę dla tego admirała i officerow jego eskadry. — Zpieśiona została kancelarya rachownicza prowincyi zamorskich, co okazuje, iż nie chcą mieć żadnych związków z osadami Portugalskimi. Myli się, kto myśli, iż kopalnie Brazyljskie uczynią Anglii panią krążącego w Europie złota. Złote kopalnie Brazylji nie wydają więcej rocznie iak 30 mill. fr. gdy tym czasem Król Hiszpański wyblia corocznie z kopalni Chili, Meksyku i Peru 10 mill. złotych, a 30 mill. fr. srebrney monety. Brazylia jest obszerny i bogaty kraj, mający około 850 mil długości, a 780 szerokości, i zawiera w sobie 800,000 Europejczykow, 1,500,000 Murzynow i 900,000 kraiowcow. Tak mała liczba ludzi, rozrzucona po obszernym kraju, długo nie potrafi w Europie wznieść zażdrości, i myśleć nawet nie można, żeby się pomnożyła pod okiem słabego i zepsutego dworn. „

List z Z r- (w D lmacyi) pod d. 15 Stycznia, ogłoszony w dzienniku państwa, zawiera w sobie:

„Zadziwiliśmy się bardzo czytając w gazetach południowych Niemiec bardzo wiele fałszywych doniesień o poruszeniach woysk Francuzkich w Dalmacyi. Umysły tutejsze za trudnicne są iedynie do bredziestwami,

które rząd na tę prowincyą, samey sobie daw-
niey zastawianą rozciąga. Robią gościńce
Rzymskie i urządzają szkoły. Obrona kraju
nie jest także zaniedbana: naprawiają i koń-
czą fortyfikacye K. i. r. i. R. góry; mieszkań-
cy Spalatro spodziewają się, że ich miasto,
naybardziej tu widzące, zastosione zostanie
przez nowe fortyfikacye przeciw wszelkiej
napaści. Największą spokojność panuje nad
granicami Tułecy i większą część naszego
woyska użyta jest do obrony brzegow.,

Z Londynu d. 29. Stycznia.

(Z Monitora Francuzkiego.)

Czynią u siebie wnioskow względem
przeznaczenia Roszefortskiej eskadry. Wczo-
ray doniósł list z Karku, o pokazaniu się w
tamtejszych wodach 5 liniowych okrętow i
o wystaniu lekkiego statku dla ich rozpozna-
nia. Z Roszefortu wyszła w początkach 6
liniowych okrętow Francuzkich, ale jeden
musiał się nazad wrócić. Niektórzy domy-
ślają się, że one pokazały się pod Irlandzkie-
mi brzegami; ale nie ma podobieństwa, żeby
ta eskadra, którą widziano ku stronie po-
łudniowej płynącą, miała tak daleko z swej
drogi zboczyć, i żeby nieprzyjaciel odważył
się w tak małej sile czynić jakowe przedsię-
wzięcie przeciw Angielskim wyspom. Esk-
dra ta wyszła z Roszefortu d. 17 t. m. ścigała
w tymże dniu fregatę Eurydykę, która iey za-
ledwo uniknęła i nypierwsza doniosła o iey
wypłynieniu Admirałowi Duckworth. Ten
udał się zaraz za nią w pogon w 5 liniio-
wych okrętow i 2 fregat. Okręt Dreadnough
pozostał się pod Brestem, a dwa bragi wysta-
ne zostały jeden do wód Hiszpańskich, drugi
do Irlandyi. Admiralski okręt Francuzki ma
120 dział. Eskadra Admirala Strachana, któ-
ra śledzi także Francuzką, z uszczelnie ucierpia-
ła z powodu niedostatku żywności, i mowią,

że przymuszoną była opuścić okolice Rosze-
fortu, dla nabrania wody w zatoce Quiberonu.
Francuzi korzystali z tej okoliczności i wy-
szli pod żagle.

Zdanie się, że także część Bresteńskiej
floty w ten czas, kiedy burza przymusiła
nasze okręty do oddalenia się, wyszła z wojs-
kiem na morze. Roszefortska eskadramą tak-
że mieć ładowe woyska na sobie i przeznaco-
ną być ma do obciążenia Florydy. Wszytkie
wojenne okręty, które znajdowały się
w zatoce Cawsand musiały wczoray wyjść
pod żagle.

Wczoray rozeszła się tu pogłoska, że
eskadra Admirala Strachana widziana była
od jednego naszego ślopa w odległości 4 mil
morskich od nieprzyjacielskiej eskadry.

Zgromadzone w okolicy Gibraltaru nie-
przyjacielskie woyska nie są jeszcze bardzo
liczne; z tem wszystkim Francuzi i Hiszpa-
nie czynią przygotowania do obciążenia.

Mały wiadomości z Ameryki do 27
Grudnia. Amerykanie wydali ustawę, mo-
cą której włożone jest tylko embargo na A-
merykańskie okręty i zakazano im wychodzić
na morze; obce zaś okręty muszą się z Ame-
rykańskich portow oddalić w stanie, w jakim
im powyższa ustawa oznajmiona zostanie, to
jest z ładunkiem lub próżne. Nie chcemy czy-
nić uwagi nad tym środkiem, powiemy tylko,
że obie izby prawodawcze uchwały go na
wniosek prezydenta, w celu ochronienia swo-
ich okrętow, maszykow i towarow przeciw
niebezpieczeństwom, na jakie są wystawione
z strony wojnujących mocarstw.

Przeciw części adresu podziękowania
Królowi, w której jest wzmianka o wypra-
wie do Kopenhagi, zrobione tu zostały dwie
protestacye; jedna przez Xcia Gloucestra, lord-
ow Rawden, Landars, Greis, Holland,

Sidmonth i Xcia Norfolk, a druga przez Lorda Erskine.

Prywatne listy zawierają w sobie, iż 28,000 zgromadzonego w Zelandyi wojska Duńskiego przeznaczone są do wtargnięcia do Szwecyi.

G zety nasze donoszą z miasta Moskwy: — " Układy z Persją pomysłuy wzięły obrot. Powszeczenie tu miają, że czynione są przygotowania do podwoyney wyprawy przeciw Angielskim posiadłościom w Indostanie. W Astrachanie oczekiwani są Francuzcy oficerowie, którzy w tym kraju pod P. Bussy i innemi generałami służyli.

Parlamentowi przełożone z stały następujące papiery tyżące się Rosyi, których jest 5.

Nr. 1. Jest nota, w której Rosyjski Minister spraw zagranicznych, Jenerał Budberg donosi Lordowi Gower o zawartym rozejmie między Rosją i Francją.

Nr. 2. Odpowiedź Lorda Gower, w której wyraża, iż spodziewa się, że układy które nastąpią, nie będą stranne, ale obejmować w sobie będą interella wszystkich sprzymierzeńców.

Nr. 3. Na tę notę odpowiedział Minister Budberg ciągiem obwinień przeciw Angielskiemu rządowi, który zawiódł Imperatora w nadzieiach wspólnego działania i przynusił go do starania się o własne bezpieczeństwo. "Przyrzeczona dywersya (wyraża Minister Budberg) nie tylko że nie nastąpiła, ale nawet odwołano pieniężnych posłtów., Obwiniają nas, iż nie dopomogliśmy do pożyczki, którą w Londynie zaciągnąć chciało, i że scharowaliśmy tylko lądowym mocarstwom 30,000 f. szt. pieniężnych posłtów, które nie wystarczały nawet na potrzeby Prusa, dopiećż Rosyi.

Nr. 4. Jest nota, w której Rosyjski ambasador, P. Alopens, donosi o podpisaniu traktatu pokoju w Tyłży i ofiaruje w imieniu Imperatora Jnc pośrednictwo do przywroczenia pokoju między Anglią i Francją.

Nr. 5. Jest odpowiedź Ministra Canning, w której przyjęte jest pośrednictwo pod warunkami; żąda oraz udzielenia warunków pokoju, i słusznych i chwalebnych zasad, na których Francya chce pokoy z Anglią zawrzeć.

D. 26 zapytał się P. Whitbread w niższej izbie, czyli ministrowie udziela izbie tajny traktat, który z Portugalią zawarty został. P. Canning oświadczył, iż ten traktat zawiera w sobie wiele tajnych warunków, które bez zobopólnego zezwolenia nie mogą być ogłoszone.

W wyższej i niższej izbie proponowali ministrowie onegdaj adreśs podziękowania sile morskiej i lądowej, która użytą była do wyprawy przeciw Kephedze. W wyższej izbie Lord Holland mówił mocno przeciw adreśsowi. "Szacuję w prawdzie bardzo (wyraził) osobiste talenta wspomnianych oficerow, ale nie rozumiem, aby można tak dalece poniżyć zaszczyt, który jest przeznaczony dla wynagrodzenia wielkich talentow i czynow. W szczęśliwszych czasach odniosł Xżę Mariborough w czasie sukcesywny wojny wiele ważnych zwycięstw, a nie pezytał podobnego zaszczytu, chociaż te wiele przyniosły chwały temu jenerałowi i narodowi. Jakąż korzyść odniosł naród z tej wyprawy?," — Adreśs iednak pomimo opierania się Lorda Holland uchwalony został bez głosowania. — W niższej izbie mówili PP. Windham, Brand i Tierney przeciw adreśsowi, lecz gdy przyszło do głoso-

wania przyjęty został większością 100 przeciwników 81 kresiek.

P. Relfo wniósł potem, aby izba zamieniona się w komitety, i przetrząsnęła ustawę uchwaloną na przeszłych posiedzeniach parlamentu względem handlu między Anglią i Ameryką. Potrzeba dać, wyraził z tego powodu, Amerykanom przykład umiarkowania, gdyż ustawa ta zmierza do przymuszenia Amerykanów do zawieszenia do Angielskich portów.

Stolicy Brazylii, Rio Enero, albo właściwie Janeiro, zwany także St. Sebastian, dokąd Xzę Regent Portugalski z swoją familią i skałami popłynął, Anglik B row, który tam przed kilku laty bawił, następujący opis uczynił:

Rio Janeiro warta być stolicą Brazylii, to jest kraju zawierającego w sobie 100.000 kwadratowych mil Niemieckich, a zatem tak wielkiego jak cała Europa bez Rosji Europejskiej. Wierzda się do tego miasta, które ma z przodu mocną twierdzę, pomiędzy dwiema na 700 stóp wysokimi z połyskującego się granitu skałami. Przebywszy ten suchy kanał, okazuje się oku przedziwny widok. Krystalowe jezioro, którego okiem przejrzeć nie można, rozlewa się na 10 mil w rozkoszny ten kraj. Po tym jeziorze znajdują się wysepki, które przez najpiękniejsze rośliny wydaia oku rozmaite kolory i przyjemny rozszerzają zapach. W tyle tego jeziora znajdują się wzgorki okryte najpiękniejszymi i drzewami, na jedney stronie znajduje się kilka twierdz, na drugiej piękne miasto Janeiro, które, zdobi wiele kościołów, klasztorów, jeden obelisk i królewski pałac. Wszystkie te gmachy wystawione są z granitu, którego wielość świeżących warszt oko razi. Najpiękniejszym i najwyższym jednak jest dziełem wielki wodo-

ciąg, który na dwiema rzędami zbudowanych arkadach prowadzi z pomiędzy gór wodę do miasta i prawie wszystkie domy w nią opatruię. Wicekról Vasconella przez wystawienie go uwiecznił swoje imię. Port miasta Janeiro jest tak wielki, iż kilka tysięcy okrętów stać w nim bezpiecznie może na kotwica. Obok niego widać wygodny warsztat okrętowy, morski a senat i wielkie magazyny. Korzyści te natury, którym sztuka dopomogła, zrobiły Janeiro składem wszystkich bogactw, których Brazyliia dostarczała dotąd Portugalii, a te są złoto, dyamenty, bawetna, farbiarskie drzewo, cukier, kawa, kakao, tytuń, &c. Znajduie się tu także mennica. Rząd od zajęcia Brazylii w roku 1500 nie oszczędzał żadnych kosztów, dla obwarowania tego ważnego miasta. Siedm twierdz bronią wniścia do portu i do Janeiro. Okolice są na około wieczną zieleność i okryte, najpiękniejsze rodzą się owoce bez pomocy prawie ludzkiej ręki; przez wielość pomarańczy i innych pachnących kwiatów zawsze unoszą się po powietrzu wonie. Gdzie tylko oko się zwroci, widzi powabne budynki wiejskie bogatych Portugalczyków. Miasto Janeiro liczy teraz 40,000 ludzi wszelkiej barwy i narodow. — Inne miasta są Fernambuko, Bahia, Maronnon, &c. Wewnętrzny kraj jest samem nawet Portugalczykom powiększey części jeszcze nie znany. Mieszka w nim niezliczona liczba małych pokoleń, które są wysokiego wzrostu i miedzianej farby. Złote kopalnie znajdują się w wielu okolicach góbrzeźnych; dyamenty zbierają częścią w rzekach i strumykach, osobliwie po wielkich ulewach, częścią dobywają je Murzyni z ziemi. W roku 1628 odkryto dopiero, że Brazyliia, oprócz wielu drogich kamieni, posiada także dyamenty. Nazbierano ich od razu tyle, iż

posłano ich razem 90 funtów do Lizbony. A żeby ich cena bardzo nie spadła, zakazał rząd zbierać ich prywatnym pod karą śmierci i sobie tylko to prawo zachować. Największy dyament, który z Brazylii do Lizbony posłano, waży 1680 karatów. Powrócił nazad z Xciem Regentem do swej oyczyzny. Znaydują także, ale rzadko niebieskawe i zielonawe dyamenty, które są wielkiego szacunku.— Gdy Xzę Regent odpłynął d. 29 Listopada z Lizbony, przeto musiał już stanąć w Janeiro. — Brazylia mając, iak się wyżej powiedziało 100,000 mil kwadratowych, może zatem wyżywić i umieścić w sobie 150 do 200 milionów ludzi. Rośliny i zwierzęta podają tam badaczowi natury nie wyczerpane źródło do uwag.,

Z Turyna d. 31 Stycznia.

P. Marescalchi, minister zagranicznych związków królestwa Włoskiego, przejechał d. 28 przez nasze miasto do Paryża. Dowiedzieliśmy się, iż zaskoczył go na górze Cenis tak wielki wichur, że przymuszony był schronić się do tamtejszych zakonników.

Jeneralny rządca Menon odprawił rewiią nad 7mym liniowym regimentem, pod czas której zasał swolego 7mio letniego syna do niego wpisać. Każdy zdziwił się nad postawą i robieniem bronią tego dziecka, które taką okazało zręczność, iak służący już kilka lat żołnierz.

Z Kassel d. 9. Lutego.

Ogłoszony tu został następujący wyrok: "Hieronim Napoleon, &c. &c. Na zdanie nam rapportu przez naszego ministra wewnętrznego i sprawiedliwości, z którego pokaznie się, że zbiegowie, bywsi jeńcy wojenni i oddaleni żołnierze zkopili się i zbroyną ręką popełnili kilka rozbojów i zdrażności, zważywszy, iż podobne rozboje należy

zaraz w początkach przez surowe i prędkie kary przyttumić, postanowiliśmy i stanowimy co następuje: — Mają być bez zwłoki do wszystkich okolic, gdzie tylko pokazują się skupienia, wysłane oddziały woyska, które będą ścigać wszędzie rozbojników. Schwytani na uczynku od zbrojney listy, mają być przed kommissyą woyskową stawieni, która ma być tam utworzona, gdzie są schwytanemi. Mają być bez zwłoki sądzonemi i natychmiast rozstrzelanemi, gdy okaże się, iż należeli do zbrojnego kupienia się. Użycie niniejszey ustawy nastąpi ile razy zbierze się 3 osob zbroynych w celu rabunku lub kradzieży, &c. Minister nasz sprawiedliwości wewnątrzny, iako też minister woyny mają zlececie wykonać niniejszy wyrok, ile którego się ty czy, &c. W Kassel d. 3 Lutego 1808.

Wyrok Królewski pod d. 27 Stycznia zawiera w sobie co następuje:

W dobrem naszym mieście Kassel ma być sąd apelacyjny, który rozpoznawać będzie przychodzące do niego sprawy od pierwszych instancyi sądowych. Składać się ma z 26 sędziów, 3 prezydentów, jednego prokuratora i 2 zastępców. Pierwszy prezydent sądu apelacyjnego mieć będzie 10,000, a dwaj drudzy po 8000 fr. roczney płacy. Płaca 18 sędziów, którzy dzielić się będą na trzy sekcyje, jest na 3 klasy podzielona. Każdy z 6 pierwey mianowanych mieć będzie po 6000 fr. 6 po nich następujących po 5000 fr. a 6 ostat nich po 4000 fr. Jeneralny prokurator mieć będzie 8000 fr. a każdy z dwóch zastępców po 4000 fr.

W piątek oznęgnął J. K. Mość paniący Xzę Waldęk. W niedzielę miał panomocny minister Króla Jrci Wirtemburskiego wstępną audyencyą u J. K. Mci.

D O D A T E K

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 2. MARCA 1808.

Podziękowanie.

Dywizya Putkownikowska, walecznego regimentu 1go huzarów, Najjaśniejszego Cesarza Jmć, najwyższe nazwisko noszącego, która stojąc w Lublinie przez przeciąg roku na kwaterach, starała się w prawdzie każdego czasu okazać swe uczucia wdzięczności za tak wiele szlachetnych i przyjacielskich przyięcia dowodów Przechacnemu Publikum Lubelskiemu; gdy jednak mogła uchybić komu okazania swej życzliwości, przeto JJPP. Oficerowie i szeregownicy Dywizyi z ukontentowaniem, używają niniejszego sposobu, dla złożenia tak Świątecznemu Urzędowi Cyrkularnemu, i tak Wysokiemu Rycerskiemu Stanowi i innym przeznaczonej Obywatelom, za tak wiele okazanych przyięcia dowodów, które zawsze w żywej pamięci mieć będą, z stołkiem wspomnieniami najgłębszego podziękowania.

Z Kopenhagi d. 13. Lutego.

Przez Szwecyą odebraliśmy z Londynu wiadomości do 26 Stycznia. — Pierwsze spory parlamentu czytaliśmy z słusznem oburzeniem, i w wzgardzie tylko sprawców popełnionego przeciw nam gwałtu znajdujemy niejaką ulgę. Nie bezwstydniejszego, jak twierdzenia Angielskich ministrów co do Danii.

Nie zarumiejęli się naprzetyk przed wiedzieć, że tu w Kopenhadze, gdzie, i tak wiadomo, że dla nas, że dla kotwicy z miętyca swego nie była ruszona, znaleźli dowody, iż rząd nasz zbierał się do obrócenia swej floty przeciw Anglii. Mieli nawet tyle bezczelności, iż z zamężnych naszych magazynów i zapasów nowe znaleźli powody do spotwarzenia naszych zamiarów. Jakżeby P. Gørlke z awstydził tych, którzy go do nas wysłali, gdyby był przeciw nim na świadka wezwany! — Kto wie, iż zlecenie surowego Jacksona ściągało się tylko do dania w sposobie natarczywym rządowi naszemu do wyboru, wydać sromotnie flotę lub wystawić się na wojnę z Anglią, ileż obrażać go musi, gdy widzi, iż ministrowie Angielscy podają w usta oszukanemu Królowi wyraz, iż obawiają się, że kawałkami scenam w Kopenhadze zapocządkują nie można było przez tentowane układy? Mowcy opozycyi słusznie powstali przeciw ściągnięciu na naród niezatartej plamie; lecz bez żadnego skutku. Odurzili ich poczęści ministrowie bażczelnymi swoimi zapewnieniami, że nie mogą tajemnicy wyjawić jakim sposobem dowiedzieli się o tajnych w Tybry umowach. Jakoż żadna jeszcze tajem-

nien nie była nad tę ścisły zachowaniem, ponieważ nie miał nic do wyjawienia!

Łubo w terażniejszych okolicznościach zwrócona jest uwaga publiczności na sąsiedzką Szwecyą, nie jednak pewnego jeszcze wiedzieć nie można o skłonnościach tego mocarstwa. Podróźni, którzy tu z Norwegii przez Szwecyą przybyli, zapewniają, iż na całej drodze nie widzieli żadnych uzbrojań. To tylko pewna, że d. 4 t. m. przybyły 4 Angielskie wojenne okręty, 3 fregaty i 3 pomniejszych statki z znacznemi pieniędzmi do Goteburga. Wiadomość ta zgadza się z listem iednego kupca Sztokolmskiego, który d. 8 pisał do Helsingborga, i w którym donosi, że Król Szwedzki nie odstępuje od przymerza z Anglią i bierze znaczne posilki pieniądze. Tenże list zawiera w sobie dalej wiadomość, że Szwedzka Finlandya zajęta po części została przez Rosyjskie woyska, przed któremi cęcają się wężelzie Szwedzkie.

List z Helsingera pod d. 9 t. m. donosi, iż Angielskie woyska, które w Szwecyi są oczekiwane, przeznaczone być mają do zdobycia wraz z Szwedzkiemi Norwegii.

Z Geny d. 4. Lutego.

Do Marsylii, Liworna, Portoferaio, &c.

przybyło wiele Amerykańskich okrętów kupieckich, które uszły bacności Anglików. Rozchodzi się tu pogłoska, że Hiszpańska flota wyptynęta na morze.

Z Wenecyi d. 6. Lutego.

Stoiąca dotąd w Tryeście Rosyjska flota, której się tu od kilku tygodni spędziewano, przybyła dziś przed port tutejszy; 8 do 9 mniejszych okrętów weszły do portu, a 5 większych, pomiędzy któremi znajdują się 3 liniowych popłynęły do portu dla bawienia tam wody, póki spokojniejsza pora roku nie nastąpi. Port ten i ży nie daleko Fiumy; jest nie wielki, ale bezpieczny. W porcie Tryestyńskim nie była Rosyjska flota bezpieczna przeciw atakowi Anglików.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 1 Marca 1808	
Korzec Pszenicy	zł. pol. 52 do 60
— Zyta	50 — 54
— Jęczmienia	39 — 44
— Owsa	20 — 22
— Grochu	52 — 60
— Kofzugiagiany	88 — 100
W Wiedniu d. 21. Lutego	
Meca wynosząca pół korca naszego	
— Pszenicy	zł. pol. 24 do 30
— Zyta	16 — 19
— Jęczmienia	16 — 18
— Owsa	13 — 15

DOMESTYKALNA

Magistrat Miasta C. K. Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni. Jędom drewniany w wydziale III pod Nrem 60 stojący w połowie do masy Łukasza Szymczykiewicza, w drngiej zaś do M. ryanay Sdkoskiej należący 287 zł. ryń. 30 kr. oszacowany przez publiczną licytacją d. 10 Marca 1808 o godzinie 9 z rana tu w Sądzie odbyć się mający z następującymi warunkami sprzedany będzie.

1) Każdy chęć mający iota część Ceny szacunkowej jako zakład przed zaczęciem licytacji złożyć. Tudzież

2) Przyszły nabywca reszcie ceny z licytacji wynikającej w ciągu 14 dni do Dedopozytu Sądowego tutejszego Magistratu złożyć będzie obowiązany inaczej.

3) Na koszt jego i niebezpieczeństwo nowa naznaczony była licytacja.

Wszyscy przeto chęć kupna mający się w Magistracie i cz sie wżęzy oznaczonym znajdować. Wierzyciele zaś za isowi napominają się ażeby nie oczekiwać osobnych powołań prawa swe do protokolu licytacji wnieść starali się, inaczej przy podziale ceny, że den na nich względ miany nie byłby.

Gollmayr.

Krzyżanowski.

Lodziński.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.

Dnia 18 Grudnia 1807.

Kowalski.

Dla osadzenia wakiującego w Oświęcimie syndyka miejsca z pensją roczną 300 r. złączonych wypisuje się konkurs do 15 Marca r. b. z tym dodatkiem, iż kompetenci próżby swe dekretem Eligibilitatis ex utraque linea, i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnianego terminu do Urzędu Cyrkularnego Myślenickiego podawać mają.

W Krakowie d. 16 Lutego 1808.

Dla osadzenia wakiującego w Stryju miejsca Syndyka z pensją roczną 400 zł. r. złączonych wypisuje się konkurs do 15 Marca r. b. z tym dodatkiem, iż kompetenci próżby swe dekretem Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnianego terminu do urzędu Cyrkularnego w Stryju podawać mają.

W Krakowie d. 15 Lutego 1808.

1) Z rozkazu Wysokiego C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego dnia 19 Stycznia r. b. pod Nrem 475 wypadłego, pozostałe rzeczy po niegdys Xiedzu Walentym Bankowskim Plebanie zmarłym w dobrach Minoga, jako to: suknie, bielizna, sprzęty różne, tudzież bydlęta kilka sztuk przez publiczną licytacją dnia 2go i 3go Marca r. b. rano i po południu w dobrach Minoga 3 mile od Krakowa sprzedane zostaną.

2) Z rozkazu tegoż Sądu dnia 22 Grudnia r. z. pod Nrem 15668 wypadłego, rzeczy pozostałe jako to: suknie, bielizna i inne sprzęty po Xiedzu Janie Mentzell Plebanie w Jwanowicach, przez publiczną licytacją dnia 4 Marca r. b. w tychże dobrach Jwanowice sprzedane zostaną. Zyczący sobie co na tych licytacjach nabydź raczą się z gotowemi pieniędzmi w zwyż wyrażonych miejscach i czasie znajdować.

D. minik Raczyński Komornik Sądowy.

M. gisnat Miasła C. K. Kazimierza dolnego mnieyszem Edyktem wiadomo czyni, iż dom murowany z placem tu w Kazimierzu dolnym pod Nrem 328 położony, Casy i Jankła Wulfowiczow własny podług aktu detaxacji dnia 11 Września 1806 przedsięwziętego na 875 zł. r. 30 kr. oszacowany na proźbę B. na Jakubowicza Koben, a mianowicie na satysfakcyę należący się temuż kwoty 250 zł. r. z procentem przez publiczną licytacją naywięcej dającymu sprzedany zostanie, a to pod następującemi warunkami: 1) Każdy do Licytacji przystępujący i tą część pralii fisci kommissyi licytacyney złożyć, a zaś 2) Naywięcej dający ofiarowaną od siebie kwotę w dniach 14 od dnia zalicytowania rachować się mających, tym pewniey do depozytu sądowego wnieść czyli komportować powinien, ile że inaczey na koszt i szkodę jego nowa Licytacja przedsięwzięta będzie, i to coby do podaney przez niego kwoty nie dostawało, ou ze swego dołożyć obowiązany będzie, wyjąwszy jeżeliby Vadium nie wystarczyło. Do tej przeto licytacji naznaczą się trzy termina: to jest 3 Marca, 1 Kwietnia i 2 Maia roku bieżącego o godzinie 9 z rana, z tym dodatkiem, iż jeżeliby na pierwszym lub drugim terminie wyżey oszacowania pomieniony dom z placem sprzedany nie został, tedy na trzecim terminie nawet niżey ceny szacunkowey sprzedany będzie — Wreszcie wszysey na tym domie hypotekowani wierzycciele, zzywają się i napominają, ażeby nie czekiwaiąc osobnego przyozgłoszenia, terminow licytacji pilnowali, i w czasie teyże w swymi preretensyami tym pewniey zgłosili się, ile że w przeciwnym razie ani do rzeczzonego domu, ani do kupiciela, ani nawet do summy z licytacji wynikłej jeżeliby takowa na zaspokojenie tak zgłaszających się jako i niezgłaszających wierzyccieli nie wystarczyła żadney pretensyi rościć sobie nie będą mogli, ale tylko z innego majątku dłużników swoich lub iednego z nich zaspokojenie siebie poszukiwać będą musieli.

Dan w Kazimierzu dolnym dnia 27 Stycznia 1808.

J. Litwinski Proconsul.

Glom Syndyk.

Kriegsstein.

Z Rady Magistratu C. R. Miasła dolnego Kazimierza.

Bełczykowski.

Przez Magistrat C. K. Miasła Lublina każdego któremu wiadzieć potrzeba uwiadomia się, iż na dniach niżey wypisanych następujące tu w Lublinie znajdujące się puště, tudzież upadające domy, na mocy naywyższych rozporządzeń, naywięcej ofiarującemu pod tym iednak

warunkiem sprzedane będą, ażeby kupujące takoweż w przeciągu roku jednego tym pewniey-
mejszkainem zrobiły; gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo nowa li-
cytacja przedsięwzięta by została.

Domy i Rudera, które licytacji podlegają będą sprzedawane iak następuje:

Dom Michała Stoka pod Nr. 13 w mieście otaxowany na zł. ryń. 1603 kr. 45, tudzież
Rudera Stońskich na ulicy Oleyney pod Nr. 29 otaxowane na zł. ryń. 76 na dniu 7 Marca,
4 Kwietnia i 2 Maja 1808.

Plac pułty PP. Karmelitanek bosych na ulicy Dominikańskiej otaxowany na zł. ryń.
28 kr. 47 także Samborskich Rudera pod Nr. 54 na ulicy Archidyakońskiej otaxowane na
zł. ryń. 181 kr. 27 na dniu 8 Marca, 5 Kwietnia i 3 Maja 1808.

Rudera niegdyś Politynowskie, a teraz Nicowskie pod Nr. 51 na ulicy Złotey otaxowa-
ne na zł. ryń. 144 kr. 28, tudzież przyległe Liszkowskie Rudera otaxowane na zł. ryń. 144
kr. 36 na dniu 9 Marca, 6 Kwietnia i 4 Maja 1808.

Plac Zawadzkiego pomiędzy domem Kozyrskiego i Kiszczycza na ulicy Grockiey pod
Nr. 97 otaxowany na zł. ryń. 16 kr. 12, także niegdyś Radziwiłowski, a teraz Trojackiego
pałac niedaleko Reformatorow pod Nr. 152 otaxowany na zł. ryń. 36 na dniu 10 Marca, 7
Kwietnia i 5 Maja 1808.

Upadający dom Szymańskich na ulicy Rybney pod Nrm. 65, otaxowany na zł. ryń.
1295 kr. 25. Tudzież dom Barańskich, pod Nrm. 27 na ulicy Oleyney, otaxowany na zł.
ryń. 2353 na dniu 11 Marca, 8 Kwietnia i 6 Maja 1708.

Dom Grzegorza Szuguny pod Nrm. 34 na ulicy Oleyney, otaxowany na zł. ryń. 3031
kr. 59, i dom Milinowskich czyli Mizerow pod Nrm. 239 na ulicy S. Duca, otaxowany
na zł. ryń. 473 kr. 51 na dniu 12 Marca, 9 Kwietnia i 7 Maja 1808.

Nakoniec dom Gruszeckich pod Nrm. 80 na ulicy Grodzkiey na dniu 16 Marca, 13
Kwietnia i 11 Maja 1808, podług tacy za zł. ryń. 3759 kr. 24 licytacji podpadac będzie.

Gdyby się zaś na trzeci z pomienionych terminow ukt nie znalazł, które nby podług tacy
kupować chciał, tedy na tymże terminie jakim za kwotę nowet mnieysz od tacy domy i rudera po-
mien one zlicytowane będą. Mające chęć kupienia mają się na dniach pomienionych przed potu-
dzeniem godzinie 9 w tuteyszey Magistratualney kancelaryi zkaucyą 10 proc. znaydować. — Ci zaś,
którzy iakowe kolwiek prawo do którego bądź z pomienionych domow mieć mogą, mają się na
terminach pomienionych dokładnie insynuować, inaczey tylko do złożonego Prætorum Liciti
odestani będą — Rownie także zaręczyciele i dłużnicy w czasie wyznaczonym uależytości
swoje, nieoczekując innego uwiadomienia zameldować mają.

F. Poll.

J. Lewandowski.

Z Rady Senatu Magistratu Politycznego C. K. Miasta Lublina.

Dnia 27. Januarij 1808.

Waniura.

Ze strony C. K. Prefektury Promnickiey wiadomo jest czyni, iż dnia 15go Marca r. b. o
godzinie 9tey z rana przez publiczną licytacya naywięcey ofiarującemu na 34 lata to jest od
dnia 1go Maja 1808 aż do dnia 31go Października 1811 w dzierżawę puszczoney będzie w
Krakowie nad rzeką rudawą leżący dworek Latarnia zwany z ogrodem (wytaczywszy jedna-
kowo kawatek ogrodu, który z dawną dla officii listy w Królewskim browarze mieszkającego
zatrzymany został). Cena fiskalna stawia się na 561 zł. ryń. od której kwoty iako wadium
84 zł. ryń. 9 kr. złożone byż mają. Którzyby sobie tę dzierżawę otrzymas życzyli na
zwyż wyrażonym dniu i godzinie do Prefektury Promnickiey zapraszają się.

W Promniku dnia 15go Marca 1808.

Powieważ wakujące przy Zamoyckim Magistracie 1go Assessora miejsce z pensyą rocz
ną 300 zł. ryń. połączone do tych czas osadzone nie jest, przeto wypisuje się powtorny kon-
kurs na dzień 15 Marca r. b. z tym dskładem, iż kompetenci prożby swe dekretami Eligibi-
litis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności op trzone przed upłynieniem terminu do
Urzędu Cyrkularnego Zamoyckiego podawać mają. W Krakowie d. 14 Lutego 1808.